



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XVIII: 2020

Grudziądz, dnia 03.09.2020 r.

Nr 39 (653)

1200. spotkanie

Marek Szajerka

Grudziądz, jako średniowieczny zamek miejski

Monumentalny ciąg budowli nad Wisłą od dziesięcioleci wzbudzał zachwyt. Wysunięto hipotezę, że są to spichrze mieszczańskie a miasto służyło z handlu zbożem. Jest to faktycznie tylko półprawda, takie domniemanie. Nie znaleziono przyczyny, dlaczego układ kalenicowy spichrzy jest anomalią wśród spichrzy mieszczańskich w skali ogólnopolskiej. Dlaczego złamano zwyczajowe prawo, stosowane w innych miastach, że ze względów obronnych nie wolno było zabudowywać murów obronnych?

Odpowiedź na to pytanie możemy znaleźć w pracy Jarosława Widawskiego, z 1973 r.¹

Dla zrozumienia tego zagadnienia warto przytoczyć obszerny fragment podrozdziału z tej książki, z pominięciem większości przypisów. Wprawdzie praca J. Widawskiego dotyczy terenu Królestwa Polskiego, to jednak podaje też przykłady z państwa krzyżackiego. Grudziądz przez tego Autora nie został zauważony.

Takie podejście do zagadnienia jest uzasadnione. Posłużę się przykładem Jerzego Frycza, który analogii do rozplanowania Grudziądza szukał odwrotnie na terenie państwa Piastów, w tym dawał przykład Płocka².

6. ZAMKI MIEJSKIE I PRZYLEGŁE DO MIAST

Blisko 80% miast obwarowanych miało zamki leżące w pobliżu, lub związane z fortyfikacjami miejskimi, co wpływało w istotny sposób na ich obronność. Wzajemny stosunek miast i zamków był różny w XIII i XIV w. W okresie lokowania pierwszych miast sytuowano je zwykle w pewnej odległości od siedziby feudalnej. Na przykład Władysław Odonic zbudował w czwartym dziesiątku lat XIII w. zamek nad jeziorem Jelonek w Gnieźnie, z dala od miasta,

¹ J. Widawski, *Miejskie mury obronne w państwie polskim do początku XV wieku*, Warszawa 1973, Rozdział II. Architektura murów obronnych, podrozdział 6. Zamki miejskie i przyległe do miast, s. 62-65.

² Por. J. Frycz, *Układ urbanistyczny i architektura Grudziądza*, Rocznik Grudziądzki 1960 [T.1]: 1960, s. 35.

na Wzgórzu Panieńskim. W Poznaniu jednocześnie z założeniem miasta Przemysł I przebudował gród na Ostrowie Tumskim po drugiej stronie Warty. Również daleko od siebie znajdowały się miasto i zamek w Sieradzu. W Płocku miasto oddzielone było od zamku osadą kapitulną, w Sandomierzu i w Międzyrzeczu – podgrodziami, w Krakowie – Okołem; Kościan i Wschowa leżały nieopodal zamków, dzielił je jednak pierwotnie wolny pas terenu. Dowodem, że postępowanie takie było świadome, jest dokument z 1306 r. wystawiony przez Władysława Łokietka, który zobowiązywał się nie łączyć murów zamku i miasta w Krakowie. Podobne tendencje przejawiały się i gdzie indziej, np. w Szczecinie na Pomorzu Zachodnim, gdzie w połowie XIII w. książę Barnim I zburzył swój zamek w mieście i obiecał mieszkańcom nie budować go w odległości mniejszej niż trzy mile od miasta. Tendencje te wynikały z emancypacyjnych dążeń mieszczaństwa i prób odegrania przez niego roli politycznej. [...]

Mimo zarysowującej się już od końca XIII w. dążności do wiązania zamku z miastem, warunki historyczne (istniejące grody przebudowane na zamki) i topograficzne spowodowały, że w ciągu całego okresu ujęte czasowymi ramami opracowania występowały różne typy układów. Sklasyfikował je Bohdan Guerquin dzieląc na zamki wolnostojące poza miastem, związane z nim i leżące w obrębie murów. Zamki pierwszego typu, reprezentowane na naszym terenie m.in. przez Biecz, Lublin, Lelów, wzmacniając ogólną sytuację miasta nie wpływały bezpośrednio na jego obwarowania. Druga grupa obejmuje obiekty przylegające od strony zewnętrznej do murów obronnych. Zwykle były to zamki wcześniejsze od murów miejskich, a ostatnie dobudowane do nich, jak w Będzinie, Kościanie, Krakowie, (po poszerzeniu miasta), Sandomierzu, Wschowie. Do grupy tej należą również takie układy, gdzie zamek i miasto tworzyły odrębne fortyfikacje, leżały tak blisko siebie, że dzieliło je tylko obniżenie terenu, a jedyny wjazd do zamku prowadził poprzez miasto mostem lub groblą. Przykładami takiego rozwiązania są Dobczyce, Płock, Wislica (gród południowo-wschodni na osobnej wyspie). Przy łączeniu obiektów podejmowano nieraz prace adaptacyjne, np. budowę dodatkowych obwodów warownych na zamkach w Będzinie i Płocku, tworząc celowe z punktu widzenia obronnego zespoły sprzężone. Zamki związane z miastami były na ogół silnymi punktami obronnymi, choć reprezentowały różne wielkości; od rozległych kompleksów militarno-osadniczych, Wawelu lub zamku płockiego – do małej warowni dobczyckiej.

Trzecim typem były tzw. zamki miejskie, tj. leżące w obrębie miast³. Były one zawsze oparte o wspólną linię obwarowań, często sytuowane w narożnikach miast. W Brześciu, Inowrocławiu, Wieluniu, Kaliszu, może w Pyzdrach zamki takie zostały zbudowane w miejscach grodów przedkolacyjnych, w Łęczycy, Opocznie, Poznaniu, Radomiu, Szydłowie, Lwowie – zapewne na surowym korzeniu. Zawsze jednak wznoszono je równocześnie z murami miejskimi lub nawet później na zarezerwowanym terenie. Można tu więc mówić o planowanej od początku koncepcji zespołów sprzężonych, szczególnie chętnie realizowanej za Kazimierza Wielkiego. Z tego bowiem okresu pochodzi większość wymienionych obiektów. Zamki miejskie tworzyły pojedyncze obwody warowne, najczęściej – zwłaszcza w zamkach kazimierzowskich – o kształcie prostokąta. Typowymi elementami zamku miejskiego – prócz otaczającego go muru, były: główna wieża i bra-

³ W tym miejscu J. Widawski wstawił przypis 156: Określenie „zamek miejski” dotyczy położenia obiektu w obrębie miasta. Zamków będących własnością miast w Polsce nie było. Termin ten w literaturze przedmiotu upowszechnił Kaczmarszyk, *Monarchia ...*, t. II, s. 253 nn.

ma wjazdowa. Wartość militarna tych obiektów, jako samodzielnych punktów oporu była różna, miernikiem był stan linii obronnej od strony miasta. W Wieluniu i Łęczycy zamki bronione były z tego kierunku nie tylko murem, lecz także fosa i wałem. Równie silny był zamek poznański zabezpieczony dodatkowo spadkiem terenu, a wszystkie trzy dysponowały wolnym przedpołem, oddzielającym je od zabudowy miejskiej⁴. [...]

Gdy porównamy charakterystykę zamków miejskich, podaną przez J. Widawskiego, to widać na podstawie zachowanych do naszych czasów fortyfikacji Grudziądza i tych, które wiemy, że były na pewno, iż Grudziądz wpisuje się w definicję zamku miejskiego.

Przede wszystkim posiada ciąg budowli na Wisłą, postawionych w układzie kalenicowym. Są to zarówno monumentalne spichrze, obecnie numery 9-13 jak i inne obiekty, w tym zapewne monumentalna stajnia o długości ok. 100 m, z dwiema basztami o podstawach ok. 15 m x 15 m i 15 m x 17 m. Obiekty te są charakterystyczne dla zespołów zamkowych i klasztornych. Najbliższymi przykładami umieszczenia budynków gospodarczych na obrzeżach są w bliskiej odległości od Grudziądza zamki typu miejskiego w Rogóźnie i Pokrzywnie. Zapewne zamkiem miejskim był też Łasin. Gdy rozebrano mury obronne w XIX w. to zniknął zamek.

Raczej nie powinno ulegać wątpliwości, iż pojedynczego mieszczanina nie było stać na zbudowanie monumentalnej, jednorodnej architektonicznie budowli o długości ok. 100 m.

Sami mieszczanie grudziądzcy w 1365 roku stwierdzili, że Krzyżacy zbudowali spichrze nad Wisłą i następnie przekazali je mieszczanom. To posunięcie Krzyżaków wpisuje się w trend polityczny, który zasygnalizował J. Widawski. Panowie feudalni na przełomie XIII/XIV w. zaczęli wycofywać się ze swoimi posiadłościami z terenów przeznaczonych dla mieszczan.

Na uwagę zasługuje fakt braku gęstej zabudowy kamienicami mieszczańskimi i to, że przez ok. 300 lat przy obecnym Rynku tylko przy pierzei wschodniej były domy mieszkalne.

Jako historycy i badacze nie mamy prawa dyskutować z informacjami zawartymi w planach katastralnych. Od informacji zawartych w tych planach zależały rodzaje podatków. Jeśli pisarz miejski stwierdził, że w 1772 r. nie było żadnej zabudowy przy pierzei południowej, to z należytą powagą i pokorą trzeba tę informację honorować. A jeśli do tego ta informacja jest na planach z wieku XVI, przed kataklizmami wojennymi z XVII w., to znaczy, że jej korzenie sięgają jeszcze odleglejszych czasów średniowiecza.

⁴ W tym miejscu J. Widawski wstawił przypis 157: *O wolnych przedpołach zamków miejskich w Polsce i w zachodniej Europie pisała G. Wróblewska, Problematyka urbanistyczna zamku Przemysława w Poznaniu, „Studia i Materiały do Dziejów wielkopolski i Pomorza”, t. IV, z. 2, s. 50.*

Nie było tu więc kamienic najbogatszych mieszczan, którzy rywalizowaliby o szerokość fasad kamienic, dwu czy trzyokiennej. To jest anomalia w rozplanowaniu miast średniowiecznych, która być może nie ma analogii w innych miastach.

Kolejnym zaskakującym faktem jest istnienie murów obronnych wewnątrz Grudziądza, nawet kilkadziesiąt metrów do środka miasta od zewnętrznej linii murów obronnych. Na ogół podaje się ten obwód zewnętrzny, od stron południowej, wschodniej i północnej podwójny. Natomiast szerzej nie jest znany narożnik muru obronnego przylegający do ulic Pańskiej i Szkolnej. Ten dawny mur z krenelażem, z XIII w. służy jako fundament kamienicy przy ul. Szkolnej 1.

Nie ma potrzeby powtarzania w tym, w zasadzie komunikacji informacji zawartych we wcześniejszych Biuletynach Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, szczególnie prezentujących najnowszy stan badań z 2020 r.⁵

W tym miejscu pragnę zaznaczyć, że to właśnie praca doktorska Wacława Kulczykowskiego skłoniła mnie do wyartykułowania tezy o Grudziądzu, jako zamku miejskim. Konkretnie dotyczy to faktu przynależności obszaru na północ od Kanalu Trynka do staropruskiej Pomezanii. W. Kulczykowski w swojej pracy doktorskiej wyartykułował linię graniczną między ziemią chełmińską a Pomezanią. Wg przywileju lokacyjnego Grudziądz dosłownie leży nad Ossą. Z tym jednak, że wg stereotypowego poglądu uważa się, że murowany Grudziądz leży na terenie ziemi chełmińskiej a nie na terenie Pomezanii. W świetle udokumentowanych źródeł informacji o rezydencji biskupa misyjnego Prus św. Chrystiana na terenie Prus, to właśnie Grudziądz posiada wiele przykładów architektury romańskiej z 1 poł. XIII wieku.

W tej sytuacji zarówno informacje o przekazaniu grodu w 1222 r. na terenie ziemi chełmińskiej oraz rezydencji w Prusach są spójne i się nie wykluczają.

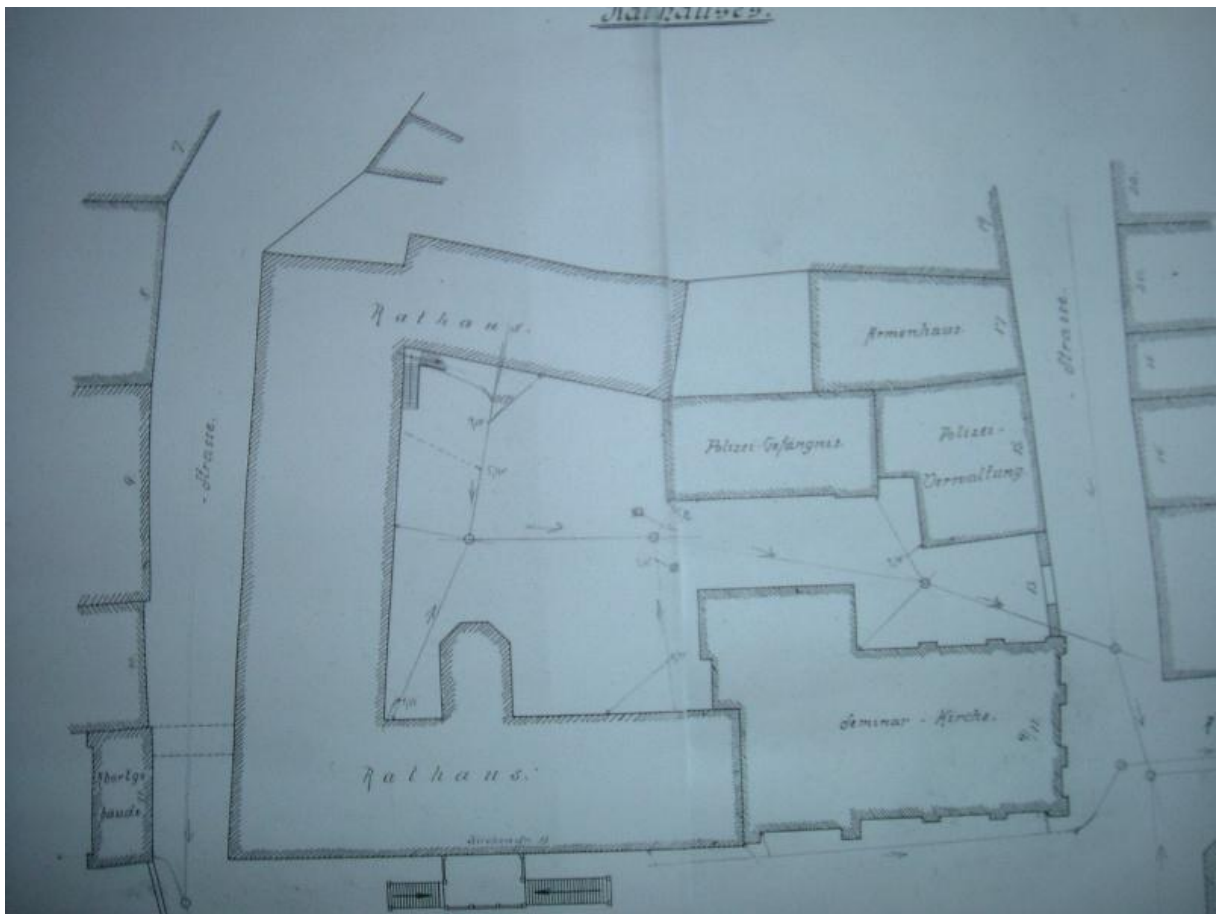
Katedra w szerokim znaczeniu, jako rezydencja była na terenie Prus a słuźebny gród po piastowskiej stronie. Obie części przedzielone Ossą a wg nazewnictwa pruskiego Mokrą.

O rezydencjonalnym charakterze Grudziądza świadczą też szerokości zachowanych bram.

⁵ Zob. M. Szajerka, *Grudziądz. Od miasta – klasztoru do zamku. Pierwotny cysterski zamek krzyżacki w Prusach z 1 poł. XIII w.*, Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, Rok XVIII: 2020, numery: 16-35; M. Szajerka, *Toruńskie Przedmieście – zapomniane miasto z 1 poł. XIII w. na terenie ziemi chełmińskiej*, Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, Rok XVIII: 2020, nr 35 [popr. 36] (650); M. Szajerka, *Historyczne szkoły badawcze genezy średniowiecznego miasta Grudziądza – przyczynek do historii historiografii*, Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, Rok XVIII: 2020, Nr 37.

Brama Wodna pierwotnie miała szerokość ok. 6,5 m; Brama Zamkowa Przedzamcza z gdaniskiem ma ok. 6,4 m, Brama św. Chrystiana na terenie posesji przy ul. Mickiewicza 5 ma 6,7 m. Te rozmiary ulic są charakterystyczne dla książęcej części Gdańska. W przypadku części zajmowanych przez mieszczan ulice są węższe. Szerokości przejazdów w bramach grudziądzkich są o ok. 3 m szersze od przeciętnych rozmiarów przejazdów, podanych przez J. Widawskiego. Wg tego badacza były one w granicach od 3,3 m do 3,9 m⁶.

Najbardziej majestatyczną jest Brama Klasztorna, od pocz. XVIII w. prezbiterium kościoła p.w. św. Franciszka Ksawerego. Można napisać, że w całej okazałości z blendą bramną jest ona czytelna od strony dziedzińca obecnego Ratusza, (1).



Plan ratusza z 1910 r. Czytelna droga wychodząca na północ od prezbiterium, zastawiona plomba aresztu.

Dawne kolegium jezuickie z 2 poł. XVII w. razem z kościołem a obecnie gmach Ratusza jest w murach wcześniejszego zamku, który w 1568 r. mieszczanie nazywali *Schloss von Convent*⁷. W zasadzie jest to fakt bezdyskusyjny. Mamy informacje o nazwie a sama budowla w wymiarach zbliżonych do skrzydła południowe-

⁶ J. Widawski, op. cit., s. 56.

⁷ Zob. J. Bonczkowski, M. Panter, Księga Łąkowa miasta Grudziądza z pierwszej połowy XVIII wieku. Część II, Rocznik Grudziądzki, T. 18: 2009, s. 214. **11. Rejestr łąk z roku 1568.**

go Zamku Wysokiego posiada stwierdzone odkrywkami z XXI w. ściany wykonane od 1 poł. XIII w. do XVIII w. włącznie.

Obecny Ratusz jest więc budowlą, której genezą jest średniowieczny zamek, przebudowany w okresie Baroku dla potrzeb kolegium jezuickiego.

Bardzo ważne jest to spostrzeżenie J. Widawskiego:

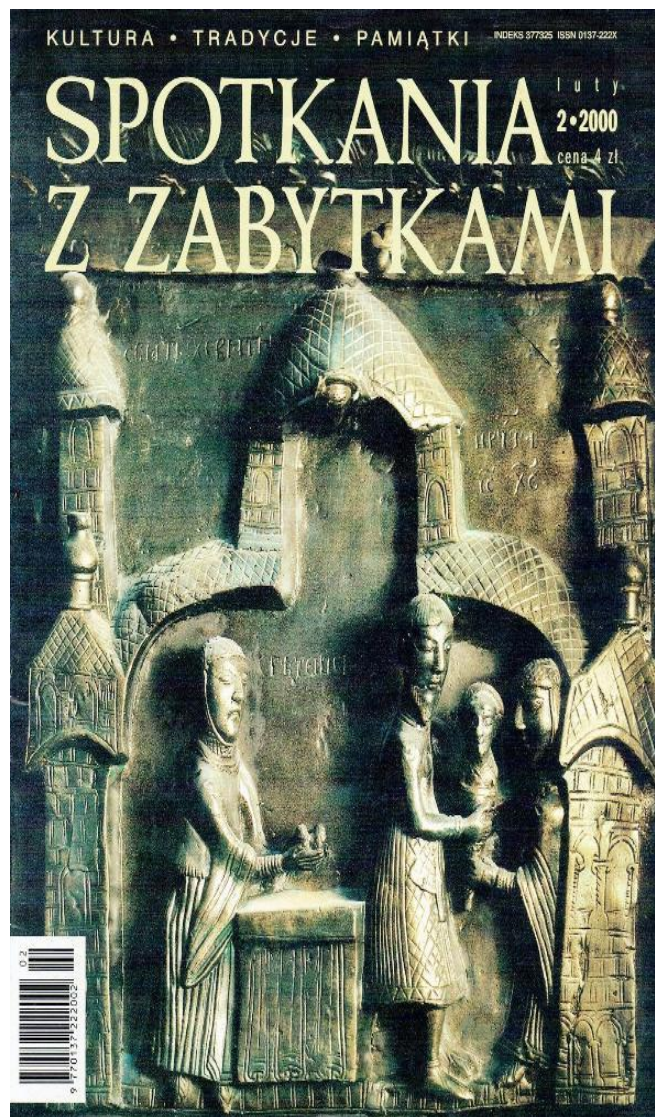
W Wieluniu i Łęczycy zamki bronione były z tego kierunku nie tylko murem, lecz także fosą i wałem. Równie silny był zamek poznański zabezpieczony dodatkowo spadkiem terenu, a wszystkie trzy dysponowały wolnym przedpolem, oddzielającym je od zabudowy miejskiej.

Identycznie było z Grudziądzem. Od strony wschodniej, za Bramą Boczną były tzw. uprzywilejowane ogrody, czyli faktycznie były wolne od zabudowy tereny, mające znaczenie militarne.

Analizując rozwój badań nad genezą Grudziądza, tak mój własny, jak innych badaczy, którzy również dzięki swoim kwerendom archiwalnym, odkrywają znaczące informacje, mogę stwierdzić, że moja teza wyrażona 20 lat temu nie straciła na aktualności.

W artykule, opublikowanym w miesięczniku *Spotkania z Zabytkami*, (2 i 3) napisałem m.in.:

[...] W 1930 r. prof. Oskar Sosnowski z Politechniki Warszawskiej w artykule *Powstanie, układ i cechy charakterystyczne sieci ulicznej na obszarze Wielkiej Warszawy* wyraził pogląd, że istnieje bardzo duże podobieństwo między rozplanowaniem starych miast Warszawy i Grudziądza. Do poglądu tego nawiązywali także inni badacze: Michał Walicki, Eugeniusz Szwankowski, Jerzy Frycz. Prace badawcze nad genezą Grudziądza wskazują, że analogie grudziądzko – warszawskie nie są przypadkowe.

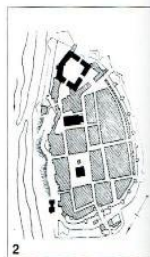
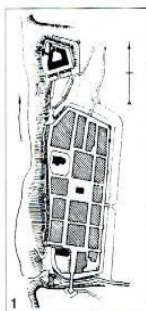


Strona tytułowa miesięcznika "Spotkania z Zabytkami", nr 2 z 2000 r.

Plany Grudziądza i Warszawy

MAREK SZAJERKA

ostatnia dekada XX w. okazała się przełomowa w badaniach nad początkami Grudziądza. W środowisku naukowym przełom zapoczątkowała praca dr hab. Krystyny Zielińskiej-Melkowskiej *Lokacja Grudziądza w roku 1291 – studium historyczno-archiwalne* (Toruń 1991). W pracy tej wyłonił się inny niż krzyżacki rodowód Grudziądza i jego ścisłe powiązanie z cystersami oraz z postacią św. Chrystiana, biskupa misyjnego w Prusach (pierwsza połowa XIII w.). Konsekwencje badań nad



1, 2. Plany średniowiecznych miast: Grudziądza (1) i Warszawy (2)



Pierwsza strona omawianego artykułu o planach Grudziądza i Warszawy.

Zagadką jest milczenie źródeł krzyżackich o Grudziądzu w XIII w., chociaż wiadomo, że istniał już w 1222 r. Badaczy nurtowało pytanie, do kogo należało miasto i dlaczego nie ma o nim mowy w dokumentach krzyżackich. Umownie bez poparcia źródłowego pisano, że od 1230 r. Grudziądz należał do Krzyżaków. Obecnie ta sprawa się wyjaśniła. Otóż Grudziądz należał do biskupa misyjnego Prus, a następnie do 1255 r. był siedzibą biskupa pomezjańskiego. Na przełomie 1255 i 1256 r. biskup pomezjański Ernest zamienił z Krzyżakami Grudziądz na Kwidzyn i tam przeniósł swoją siedzibę, natomiast do tego czasu była to enklawa biskupia w dobrach krzyżackich. Tutaj znajduje się pierwszy wspólny mianownik Grudziądza i Warszawy, bowiem miasta te nie miały charakteru miast otwartych, jak np. Chelmino czy Toruń, ale były miastami rezydencjonalnymi.

W rozwoju fortyfikacji miejskich Grudziądza nie przeszedł fazy budowy wałów ziemnych i od początku był otoczony murem ceglany, łączonym polepą glinianą zamiast zaprawy wapiennej. Z XIII w. zachowały się trzy bramy miejskie: Brama Wodna, znacznie przebudowana w czasach późniejszych, oraz bramy odkryte w ostatnim dziesięcioleciu⁸: św. Chrystiana i Boczna I (obecnie w kamienicy przy ul. Mickiewicza 3. Istnieją jeszcze dwa obiekty świadczące o ich pierwotnej funkcji komunikacyjnej: łącznik między dawnym kolegium jezuickim i spichrzem, odpowiadający położeniu pierwotnej Bramy Zamkowej I oraz obecne prezbiterium kościoła pojezuickiego, będące adaptowaną wieżą bramną, pełniącą funkcję dzwonnicy dla kościoła farnego, zwaną Bramą Zachodnią. [...]⁹

⁸ W tym tekście dotyczyło to lat 1990-2000.

⁹ M. Szajerka, *Plany Grudziądza i Warszawy, Spotkania z Zabytkami*, nr 2: 2000, s. 12-13. Już po napisaniu tego artykułu w późniejszych publikacjach usystematyzowałem nazewnictwo bram. Brama Zachodnia w tekście to Porta Zellia, czyli Brama Klasztorna. Natomiast nazwę Brama Boczna I zmieniłem na Bramę Kikolską, gdyż w 1 poł. XIII w. wychodziła w kierunku kasztelanii kikol-

Po 20. latach od napisania tego artykułu okazuje się, że mimo wielu badań archeologicznych tezy o reprezentacyjnym znaczeniu Grudziądza i braku fazy przejścia od fortyfikacji drewniano – ziemnych do murowanych okazały się trafne.

Co więcej ten artykuł wpłynął zasadniczo na weryfikację datacji Mostu Bramy Krakowskiej na Placu Zamkowym w Warszawie. W chwili odkrycia datowano go na XVI w. i obecnie ustalono na wiek XIV.

Mam nadzieję, że po dziesiątkach lat badań pokoleń badaczy w trzeciej dekadzie XXI w. w opracowaniach masowo zagości **Grudziądz jako zamek miejski**, kompleks zamkowy porównywalny pod względem powierzchni z Malborkiem, starszy jednak od niego o ponad pół wieku, (4 i 5).



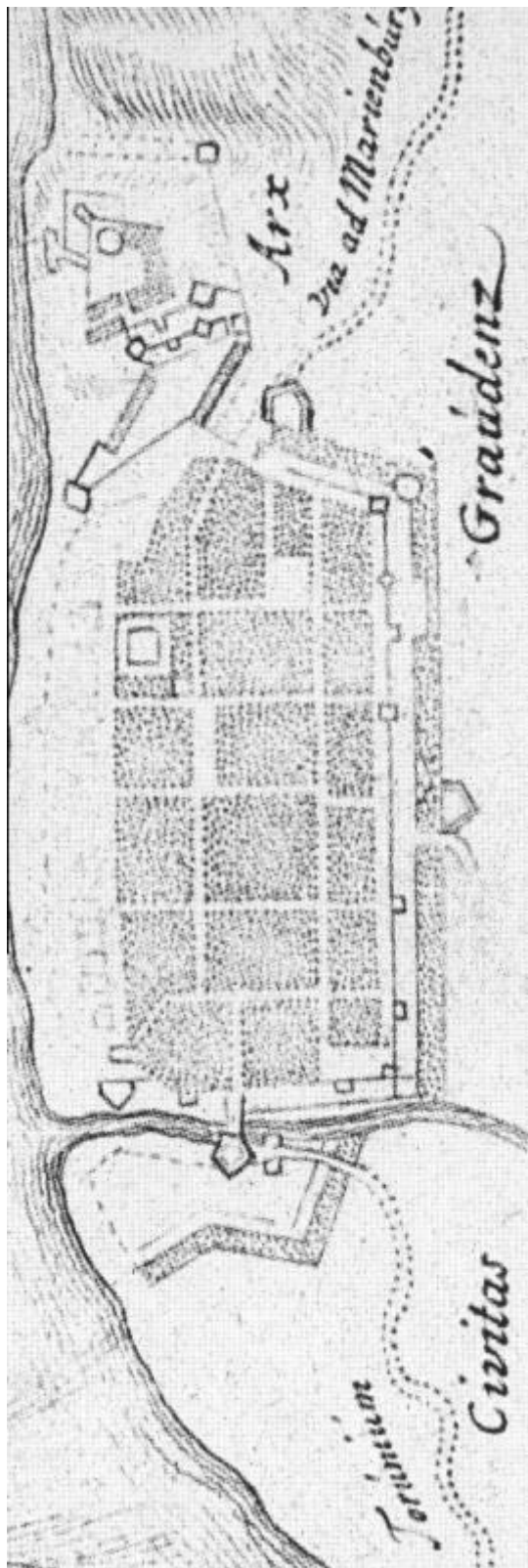
Panorama Grudziądza od strony wschodniej. Obraz historyczny Wilhelma Burzy w gmachu II Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Jana III Sobieskiego w Grudziądzu. Początek XX w.



skiej w czasach biskupa Chrystiana. Średniowieczna nazwa Kikola jest dosłownie w przywileju lokacyjnym Grudziądza. Por. St. Rospond, *Słownik Etymologiczny Miast i Gmin PRL*, 1984, Kikół, s. 142.

Panorama wg E. J. Dahlberga, inspiracja dla obrazu W. Burzy.

W 20. rocznicę opublikowania tego, jak się okazało później przełomowego artykułu, należy uwiecznić nazwiska Zespołu Redakcyjnego *Spotkań z Zabytkami*, który dopuścił do druku artykuł z takimi śmiałymi wówczas tezami. Nie często



Plan Grudziądza z 1656 r.

bowiem się zdarza, by artykuł z periodyku popularno-naukowego wpłynął na datację tak ważnego dla Warszawy zabytku, jakim jest średniowieczny Most Bramy Krakowskiej. Gdy odkryto ten most w latach 70. XX w., nikt zapewne się nie spodziewał, że jest to jeden z najstarszych mostów w Polsce, starszy od Mostu Paulińskiego w Toruniu. Tym bardziej, że to wg lansowanej tezy właśnie torunianie mieli się przyczynić znacząco do powstania Starej Warszawy, poprzez rozwój stosunków handlowych. Ten most pokazuje głębsze korzenie genezy Warszawy, sięgające zapewne czasów księcia Konrada Mazowieckiego i jego kontaktów z biskupem misyjnym Prus, cystersem św. Chrystianem.

Wg stopki redakcyjnej:

REDAKCJA

Krzysztof Nowiński

redaktor naczelny

Lidia Bruszevska

zastępca red. nacz.

Ewa A. Kamińska

sekretarz redakcji

Jarosław Komorowski

Wojciech Przybyszewski

opracowanie graficzno-techniczne

Elżbieta Wysocka

Rada Redakcyjna:

**prof. dr Ryszard Brykowski,
prof. dr Tadeusz chrzanowski,**

**dr Wojciech Fijałkowski,
prof. dr Tadeusz S. Jaroszewski,
mgr Paweł Jaskanis,
dr Franciszek Midura,
red. Krzysztof Nowiński,
mgr inż. Maria Sarnik-Konieczna,
mgr Ewa Siurawska,
dr Marian Sołtysiak
(przewodniczący),
mgr Stanisław Szpilewski.**

Notatki

Notatki

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.